

Może się mylę?



Może się mylę?

Czy zastanawialiście się kiedyś, że nie wszystko co myślicie jest prawdą?

Czy zastanawialiście się kiedyś, że to jak myślicie i w co wierzycie sprawia, że macie kłopoty, że źle się czujecie?

I nie mówię tu o wierze w Boga, ale o Twoich przekonaniach.

Bo czym jest przekonanie?

No moją myślą, w którą wierzę. Bo jeśli z przekonaniem myślę/mówię, że Nowak mnie nie lubi, bo krzywo się na mnie patrzył, to przecież mam rację, co nie?

A może Nowaka ząb boli? Bolał Cię kiedyś ząb? Ciekawe jak się wtedy patrzysz na innych :)

A może Nowak pokłócił się z sąsiadem i jego twarz wyraża złość, ale nie do Ciebie. On tylko w swojej głowie odtwarza kłótnię, a jego twarz odzwierciedla uczucia, ale do sąsiada (którego notabene teraz przy nim nie ma, za to jesteś Ty)

A może... wymyśl kilka przykładów na to dlaczego Nowak krzywo się na Ciebie popatrzył :)

Dobrej zabawy!

I jak coś myślisz o kimś/czymś, to zastanów się czasami czy główka Cię nie oszukuje. Bo oszukuje czasami nas wszystkich.

Powodzenia!